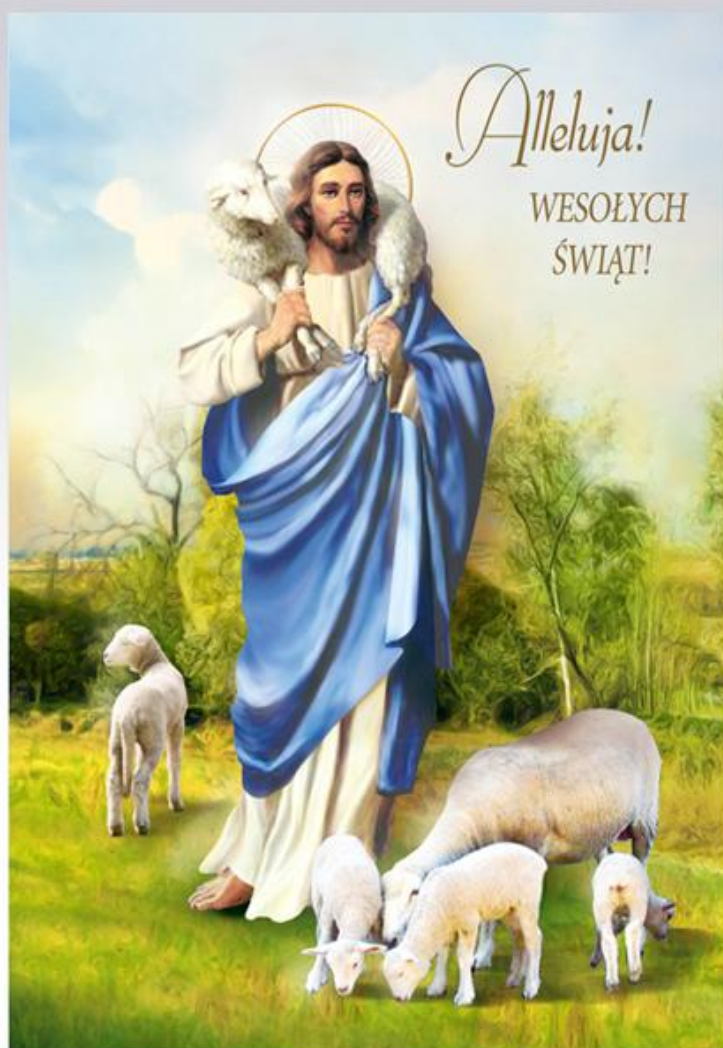




# ZAIMEK 3

Nr 3/ III/IV 2015/2016

GAZETKA SZKÓŁ PIJARSKICH W WARSZAWIE



*W tym numerze wiele Aktualności, a także Żołnierze Wyklęci, czy Niezłomni?*

*1 marca - PAMIĘTAMY!*

*Kącik kulinarny - przepis na różany mazurek, Kącik Ucznia i wiele innych ciekawostek...*

ZAIMEK

# Aktualności

*Co w Świetlicy piszczy...*

## **Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w świetlicy szkolnej**

Z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, przypadającego na dzień 1 marca, w naszej szkole odbyło się wiele aktywności, mających na celu przybliżenie uczniom istoty tego święta.

Świetlica szkolna również czynnie włączyła się w te obchody.

Uczniowie, podczas zajęć świetlicowych, mieli okazję posłuchać opowiadań z książki „Rycerze lasu” Joanna Gajewskiej i Weroniki Zaguły, a przy tym poznać wybrane sylwetki dzielnych żołnierzy i przybliżyć sobie historię z tego okresu.

Niektóre dzieci wykonywały także w świetlicy prace na konkurs plastyczny, organizowany w szkole pt: „Rycerze lasu”.

Oprócz tego, świetlica wykonała dekorację szkoły z okazji tego święta. I tak, uczniowie klas drugich i czwartych wylepili kulkami z bibuły pięknego białego orła. Dzieci z klas trzecich zaś szkicowały ryngrafy żołnierzy, noszone w tamtym okresie w celu **podkreślenia swojego patriotyzmu i przywiązania do religii katolickiej.**

Pozostali podopieczni brali udział w tworzeniu plakatów patriotycznych i symboli narodowych.

Przy pomocy nauczycieli świetlicy, powstało kilka tablic informacyjnych, upamiętniających ofiarność i waleczność żołnierzy.

Wszystkie te działania z pewnością przybliżyły uczniom historię Żołnierzy Niezlomnych oraz przyczyniły się do kształtowania postaw patriotycznych wśród dzieci.

*p. Aleksandra Żelazowska*



### **„Czytanie na wesoło”**

O tym, że zajęcia czytelnicze w rozwoju uczniów mają bardzo duże znaczenie nie musimy nikogo przekonywać. Wraz ze „Świetliczakami” doszliśmy do wniosku, że książka rozbudza wyobraźnię, rozwija język, poszerza wiedzę i daje ogrom satysfakcji. Dlatego co tydzień nasz pokoik świetlicowy zamienia się w oazę czytelniczą.

Literatura dziecięca, którą czytamy na zajęciach, wywiera ogromny wpływ na rozwój emocjonalny i społeczno-moralny. Świadectwem wpływu na emocje naszych uczniów są między innymi ich niezmiernie żywe reakcje, kiedy słuchają opowiadania, śmieją się i nieruchomieją w momentach napięcia. Niekiedy nawet utożsamiają się z losami bohaterów, ale pamiętają, że świat przedstawiony w książkach jest światem całkowicie sztucznym i wymyślonym.

Literatura czytana na zajęciach porusza normy moralne, tzn. uczy jak odróżnić dobro od zła, a także przybliża wzorce przyjaźni i miłości. W tej roli świetnie sprawdziły się „Z piaskownicy w świat” G. Kasdepke, „Po co się złościć” E. Zubrzycka, „Dobre uczynki Cecylki Knedelek” J. Krzyżanek, „Przygody Mikołajka” Sempe Jean-Jacques i wiele, wiele innych.

*p. Marta Dziewanowska  
nauczyciel świetlicy*



### **Sztuka kolorowania w świetlicy**

Koloruje cały świat. Kolorujemy i my!

Nastała moda na efektowne kolorowanie wraz z nową kategorią książek, które sprzedają się w ogromnych nakładach i coraz bardziej zyskują na popularności. Kolorowanki kupują wszyscy -dzieci, nastolatki, ale i dorośli.

Pomimo tego, że każdy rysunek składa się z różnych elementów geometrycznych i tworzy kręte, ozdobne, symetryczne i splecione wzory, uczniowie klas drugich podjęli się pokolorowania kilku wybranych obrazów, w ramach zajęć świetlicowych.

Każda praca była dokładnie przemyślana pod względem kolorów i tworzona przez kilka dni. Wszystkie kolorowanki można podziwiać w świetlicy szkolnej, w pokoju zabaw.

Ogromne gratulacje dla młodych i wytrwałych artystów!

Tego typu zajęcia to świetna zabawa, rozwijająca zdolności plastyczne, manualne i wyobraźnię. Kolorowanie pozwala puścić wodze fantazji i uczy cierpliwości. Zapewnia również relaks oraz rozbudza kreatywność.

Kolorowanie pomaga. Przekonajcie się sami!

*p. Aleksandra Żelazowska*



# „OWOCOWY ZAWRÓT GŁOWY”

Czy zajęcia poświęcone owocom i warzywom mogą być ciekawe? Oczywiście, że tak! Przekonali się o tym uczniowie klasy 2a, 2b, którzy pod okiem wychowawczynie w świetlicy przygotowali zajęcia praktyczne pt. „Owocowe zwierzaki!”.

Tego dnia w świetlicy zagościły różne owoce. Wszyscy dowiedzieli się, jakie witaminy w nich mieszkają oraz dlaczego owoce należy spożywać codziennie, nie tylko dlatego, że są smaczne, ale przede wszystkim dlatego, że są bardzo zdrowe.

Następnie każde dziecko mogło wykazać się inwencją twórczą podczas wykonywania „owocowego przysmaku”, a że zrobiony był własnoręcznie - rozbudził u nich niesamowity apetyt :-)

Ładnie wyglądające „owocowe zwierzaki” przyciągały wzrok i kusily do jedzenia. Dzieci z ogromnym apetytem zajadały przygotowane przez siebie przysmaki. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia przedstawiające „Owocowy zawrót głowy”... , a to dopiero początek zdrowego szaleństwa...

*p. Grażyna Latek*





# PRACE NASZYCH UCZNIÓW



## Potrzeby dzieci

Rodzice zapominają o potrzebach dzieci.  
Każą im wyrzucać śmieci,  
Do szkoły pilnie chodzić  
I lekcje szybko robić.

**A my potrzebujemy lch czasu i więcej hałasu.**

Czasu-hałas,  
Czasu-hałas.

My po prostu poszaleć chcemy:  
Zimą-komputer, x-box i sanki,  
Latem jest deska, rower i rolki.

Więc rodzice nie traćcie czasu  
I róbcie z dziećmi dużo hałasu.

Czasu-hałas,  
Czasu-hałas.

Bo to ważne jest.

*Autor tekstu piosenki: Franciszek Kulig, 4 A  
Muzyka: na melodię rapowania*

Rodzice często zapominają,  
ze dzieci swoje potrzeby mają.  
Jeśli ciągle się uczymy,  
to o szkole wciąż myślimy.  
Trochę zabawy potrzebujemy,  
z klocków Lego wieżę zbudujemy.  
A rodzice muszą być z nami,  
to się pobawimy i poczytamy.

*Oliwia Stankiewicz kl. 4a*



**Dorośli zapominają, jakie ich dzieci potrzeby mają.  
Z rodzicami dużo czasu spędzaj.  
Niech Cię tulą i do snu całują.**

*Michalina Danilczuk kl. 4a*

**„Trofeum”**

Autor: *Maciek Łuszcz kl. 4a*

Stoi na półce zakurzony...  
Złoty puchar wymarzony.  
Nie za duży, nie za mały,  
Złoty puchar doskonały.  
Obok niego dwa medale,  
Ale takie buro – szare  
Połyskują srebrną farbą.  
Na środku medal brązowy,  
Jako trofeum z matematycznej sowy.  
Jeszcze jeden medal miałem złoty,  
Ale zjadły mi go dwa puszyste koty.  
Lecz najważniejsza dla mnie nagroda -  
Uśmiech rodziców i dobra pogoda.

## **PAMIĘTAMY! 1 MARCA NARODOWY DZIEŃ ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH**

Czerwiec, 1945

Jednym z dni, które zapadły mi w pamięci i miały znaczenie w dalszym moim życiu było aresztowanie w nadleśnictwie w Narewce.

Miałam wtedy niespełna 17 lat. Tego dnia zaczęłam pracę, jak co dzień w nadleśnictwie. Dobiegały z lasu strzały i krzyki-wiedzieliśmy, że partyzanci byli w pobliżu, dawali nam poczucie bezpieczeństwa. Chwilę po siódmej wpadły zastępy UB i Sowietów. Szukali polskich konspirantów. Ustawili nas pod ścianą celując do nas z broni. Inni w tym czasie przeprowadzali rewizję. Nic nie znaleźli żadnych broni, dokumentów ani ulotek. Mimo to, aresztowali nas. Szliśmy w kolumnie, pilnowani z każdej strony. Bałam się strasznie, bo był to pierwszy raz, kiedy miałam bezpośrednią styczność z oprawcami, o których byle się nasłuchiwała i wiedziałam, że są bezwzględni. Prowadzili nas do aresztu. Szliśmy leśnymi drogami, była piękna pogoda, czerwone słońce przebijało się przez korony drzew. Do dziś pamiętam zapach drzew, mchów i śpiew ptaków. Chłonęłam ten krajobraz i bałam się, że już nigdy więcej nie będzie mi dane go ujrzeć.

Razem ze mną szedł Broniek Banczerowicz. Szliśmy wolniej, bo bolały go nogi w nowych butach. Nie chciałam go zostawiać samego z tyłu. Na wysokości gęstego, świerkowego lasu zabrzmiały strzały. Rzuciliśmy się na ziemię. Ubecy, którzy byli z tyłu, przeczołgali się do przodu. Razem z Bronkiem wykorzystaliśmy ten

**ZAIMEK**

moment i wbiegliśmy w gęsty las. Długo biegliśmy. Towarzyszył nam strach, że zaraz dopadnie nas dopadnie. Mieliśmy szczęście, że uszliśmy z życiem. Udało nam się dołączyć do oddziału ppor. Stanisława Wołonceja „Konusa”

Poculiśmy się bezpieczni. Wtedy nie wiedziałam, że takie chwile będą już rzadkością w kolejnych latach mojego życia.

*Szymon Binkiewicz kl. 6a*

Drogi pamiętniku!

01.03.2016

Dzisiaj rano wcześnie wstałam. Leżałam na łóżku i zastanawiałam się, co mnie czeka. Nagle sobie przypomniałam. Dziś pierwszy marca, Narodowy Dzień pamięci Żołnierzy Wyklętych. W szkole nie będzie lekcji...

Spojrzałam na stojący obok łóżka zegarek. Już późno! Szybko wstałam z łóżka i już po chwili jadłam śniadanie. Zaczęłam zastanawiać się, czy gdybym żyła tuż po wojnie moje życie też by tak wyglądało? Czy wstawałabym rano, jadłabym śniadanie, a potem jechała do szkoły? Nie. Czytałam książkę na ten temat. Po wojnie w sklepach nie było większości produktów. Władze ukarały więzieniem wielu polskich patriotów, którzy nie zrobili nic złego. Walczyli tylko o wolność Ojczyzny. No właśnie, Żołnierze Wyklęci. To ich święto dziś obchodzimy. Byli prześladowani i zabijani jeszcze długo po wojnie. Podobno ostatni Żołnierz Wyklęty został zabity w 1963 roku. To między innymi oni poświęcili swoje życie, by dać na wolność, której na co dzień nie zauważamy. Jest dla nas czymś normalnym. Zapominamy, że nie wszyscy mogli żyć w wolności. Powinniśmy doceniać ich starania, nie pozwalać, by zostali zapomniani. Pamiętać, że walczyli o naszą wolność.

Powoli kończyłam jeść śniadanie. Miałam poczucie, że zrozumiałam, jak ważny jest dzień pierwszego marca. Chodzi o to, by pamiętać.

*Julia Stępniewska kl. 6a*

Drogi pamiętniku!

Czy nasze pokolenie pamięta, dzięki komu jesteśmy wolni i żyjemy w wolnym kraju, jakim jest Polska?

Nie wiem. Myślę, że większość dzieci i młodzieży nie ma świadomości, że to również Żołnierze Niezłomni walczyli o naszą niepodległość w latach 1944-1963. Tworzyli oni różne ugrupowania niepodległościowe i antykomunistyczne stawiające opór ZSRR, a także toczyli walkę z ich służbami bezpieczeństwa. Umacniali ducha wszystkich Polaków swoją walką. Przechodzili kanałami i korytarzami podziemnymi, do których w każdej chwili mogły wpaść bomby w czasie bombardowania. Takie działania i zachowania prowadziły nawet do kary śmierci. Józef Franczak „Lalek” ostatni Żołnierz Niezłomny - został zabity 21 października 1963 roku. „Lalek” tak jak wszyscy pozostali żołnierze walczył do końca swoich dni o niepodległą Polskę, która została zbudowana od podstaw dla kolejnych pokoleń. Oddali za nas i za Polskę swoje życie, a przecież życie to największy dar, jaki człowiek otrzymał od Boga. Teraz najprawdopodobniej patrzą na nas z góry, ponieważ swoją postawą pokazali, że zasługują na radość w Niebie.

Jednak, czy nasze pokolenie zrozumie i będzie pamiętać, jak bardzo wysoką cenę zapłacili Żołnierze Niezłomni za to, abyśmy mogli żyć wolnej Ojczyźnie? Czy będzie pamiętało, że niepodległość jest nie tylko cennym darem, ale i bardzo kosztownym? To zależy tylko od nas. My mamy wykazywać się taką postawą, jaką wykazali się Żołnierze Niezłomni. Pamiętajmy, nawet mały gest jest ważny dla nas i dla Polski! Wszystko w naszych rękach! Trzeba pielęgnować niepodległość dopóki mamy czas!

Twoja Julcia

*Julia Wójtowicz kl. 6a*

## **„Niezlomność charakteru-universalna wartość czy przeżytek czasów minionych?”**

*Niezlomność charakteru - w pełni zrozumiałam to pojęcie dopiero w ostatnie wakacje, pomimo wcześniejszej fascynacji tematem Żołnierzy Niezłomnych. Określenie to oznacza dążenie do celu, patriotyzm i wierność wielkim ideom, pomimo przeciwności losu i zwalczaniu przejawów nieposłuszeństwa przez okupantów.*

*Ten termin nie dotyczy tylko żołnierzy walczących w partyzanckich oddziałach, w lasach, w okresie komunizmu, ale również podczas II wojny światowej oraz w okresie zaborów.*

*Podczas letniego obozu harcerskiego brałam udział w akcji „Dzikie Mazury”. Podczas zwiadów miałyśmy pokonać wiele kilometrów, by dojść do określonych miejsc i zebrać stamtąd jak najwięcej informacji o Wyklętych. Nasz patrol wyruszył w stronę wsi Gajrowskie. Obeszliśmy okolicę, po całym dniu byłyśmy bardzo zmęczone, ale zebrałyśmy wiele interesujących wiadomości. Słuchałyśmy opowiadań Sołtysa, u którego gościliśmy oraz rozmawiałyśmy ze starszymi ludźmi. Cały czas przed oczami mam ruiny szpitala, groby wojskowych ukryte w lesie oraz pamiętną rozmowę z kobietą. Opowiadała ona historię o pewnym cywilu, który pomógł rannemu partyzantowi. Zapłacił za to życiem. Podobno niedaleko tego domu, w bagnach zatopiony został czołg. Przez te dwa dni rozdawałyśmy ulotki dotyczące ekshumacji ciał Niezłomnych. Tuż przed początkiem obozu odbył się uroczysty pogrzeb kilku zidentyfikowanych żołnierzy w pobliskiej wsi.*

*Sztandarowym przykładem niezłomności charakteru są z pewnością harcerze należący do Szarych Szeregów. Wykazali się niejednokrotnie nieugiętą postawą i hartem ducha, zarówno podczas nękania i szerzenia propagandy przeciw nazistom, jak również w trakcie Powstania Warszawskiego. Bardzo znane jest Zgrupowanie „Radosław” (nazwa pochodzi od pseudonimu dowódcy), na którego szlaku bojowym znalazły się wszystkie walczące dzielnice. Walczyło tam najwięcej harcerzy. Od drugiego sierpnia do końca Powstania działała poczta harcerska, której istnienie warszawiacy zawdzięczali najmłodszemu - „Zawiszakom”. Z narażeniem życia codziennie przynosili ponad pięć tysięcy przesyłek i listów.*

*Dla powstańców oraz cywilnych mieszkańców stolicy ich praca miała wartość bezcenną. Było to jedyne źródło informacji o losie najbliższych. Harcerstwo poniosło ogromne straty podczas walki, zginęło wielu dzielnie walczących za ojczyznę młodych patriotów. Przez pamięć i szacunek dla nich zdecydowałam się dołączyć do organizacji harcerskiej ZHR, która przypomina mi o poświęceniu braci i siostr, by cieszyć się wolnością.*

*Dziś, na miano niezłomnego charakteru zasługuje również Karol Bielecki. 11 czerwca 2010 roku, podczas towarzyskiego meczu z Chorwacją w Kielcach, Bielecki doznał poważnego urazu oka. Na początku spotkania został przypadkowo trafiony kciukiem w lewe oko przez przeciwnika, wskutek czego doszło u niego do pęknięcia gałki ocznej.*

*Mimo starań lekarzy oka nie udało się uratować. 18 czerwca 2010 roku ogłosił zakończenie kariery sportowej, ale kilka dni później oświadczył, że po przejściu rehabilitacji, mimo negatywnych opinii lekarzy zamierza podjąć próbę powrotu do gry w piłkę ręczną. Po kilku nieoficjalnych meczach 28 października 2010 roku zagrał pierwszy mecz w reprezentacji od czasu utraty oka, zdobywając przy tym jedną bramkę. W celu ochrony zdrowego oka, Karol Bielecki występuje w specjalnych okularach.*

*Niezlomność charakteru pomimo upływu lat nadal istnieje. Kiedyś przejawiała się walką o wolną ojczyznę, w dzisiejszych czasach spotyka się ją, jako przeciwstawianie się trudnościom życiowym i wytyczanie sobie nowych celów, do których wytrwale się dąży.*

*Karolina Pęcikiewicz Uczennica Gimnazjum*

### **Niezlomność charakteru-uniwersalna wartość, czy przeżytek czasów minionych**

Człowiek o niezłomnym charakterze jest silny psychicznie, niezłomny, nie poddaje się w obliczu trudu. Dzisiaj ta niezłomność charakteru objawia się w inny sposób. Nie jest to oddawanie życia za Ojczyznę, ponieważ nie ma takiej potrzeby, lecz trzymanie się swoich postanowień, wiary, oddawanie swojego głosu na najbardziej wiarygodną partię, czy nawet wychowywanie dzieci w wierze katolickiej.

John Ronald Reuel Tolkien w swojej trylogii „Władca Pierścieni”, opisuje dzieje Śródziemia. Głównym bohaterem tej serii jest Frodo Baggins, który razem ze swoim przyjacielem Samwisem Gamgeem, ma za zadanie zniszczyć Jedyny Pierścień, zrzucając go do wulkanu w Mordorze. Podczas swojej długiej podróży, niejednokrotnie ryzykują życie, by móc wykonać zadanie. Cała wyprawa zakończyłaby się porażką, gdyby nie postawa Samwisa, który musiał pomagać przyjacielowi w najtrudniejszych momentach. Frodo często był kuszony przez Pierścień, tracił wtedy rozum, wrzeszczał na towarzysza i kazał mu się wynosić. Sam jednak wiedział, że za tym wszystkim stoi Pierścień, dlatego też trzymał się planu i nie opuszczał Frodda, prowadził go aż do samego końca. Jego wytrwałość i wyrozumiałość to rodzaj niezłomności charakteru.

W książce Christophera Paoliniego pt. „Eragon”, młody chłopiec traci swoich rodziców w wyniku morderstwa. Postanawia sobie, że pomści bliskich. Od tamtej pory Eragon rozpoczyna długi i ciężki pościg. Niejednokrotnie traci nadzieję, myśli, że nie znajdzie morderców, ale ostatecznie zaciska zęby i kontynuuje poszukiwania. Chłopiec ten charakteryzował się niezłomnością charakteru.

W dzisiejszych czasach młodzież przestaje chodzić do kościoła, ponieważ jest krytykowana przez swoich rówieśników. W szkołach ponadgimnazjalnych większość uczniów, nawet mocno wierzących, nie uczęszcza na lekcje religii, które nie są obowiązkowe. Osoby, które pomimo krytyki u tego, że są wytykani palcami, potrafią pozostać przy swojej wierze i uczestniczą w tych lekcjach, są na swój sposób niezłomne.

Niezlomność charakteru jest wartością uniwersalną. W każdym czasie historii ma ona swoje znaczenie. Uważam, że niezłomność charakteru nie jest przeżytkiem czasów minionych, wciąż są ludzie o takim charakterze.

*Bawolik Marcin Uczeń Gimnazjum*

### **„Niezlomność charakteru – uniwersalna wartość, czy przeżytek czasów minionych?”**

W przeszłości ludzie wykazywali się niezwykłą niezłomnością charakteru. Warto tutaj wspomnieć o Żołnierzach Wyklętych, o których pamięć chcieli zniszczyć komuniści z obawy, że męstwo, odwaga i patriotyzm tych żołnierzy staną się wzorem do naśladowania dla innych. Lecz czy niezłomność charakteru jest już tylko przeżytkiem czasów minionych?

Moim zdaniem odpowiedź na powyższe pytanie brzmi: nie. Dobrym przykładem na to jest książka Ernesta Hemingwaya p.t. „Stary człowiek i morze”. Przedstawia ona historię starego rybaka Santiago, który pewnego dnia złapał ogromną rybę. Nie mógł jej jednak wciągnąć na pokład swojej łodzi, bo była zbyt ciężka. Zamiast jednak się poddać i dać rybie odpłynąć, Santiago walczył z nią przez kilka dni. Zaimponował mi tym, że w momencie, gdy większość ludzi zrezygnowałaby, on tego nie uczynił i w końcu udało mu się osiągnąć swój cel.

Innym przykładem na niezłomność charakteru jest postać doktor Alice Howland z wzruszającego filmu „Motyl still Alice”. Ta utytułowana profesor lingwistyki i szczęśliwa matka trójki dzieci zauważa u siebie nieznaczące zaniki pamięci. Poddaje się badaniom, a diagnozą okazuje się rzadka odmiana choroby Alzheimera. Pomimo tego, że Alice wie, jakie są nieuniknione skutki tej choroby, stara się jak najdłużej zachować przytomność umysłu. Dla ludzi borykających się z tą samą chorobą, co ona przygotowuje wykład oparty na swoich doświadczeniach związanych z chorobą Alzheimera. Aby jak najdłużej cieszyć się

z kontaktów ze swoją rodziną, ćwiczy swój umysł, np. rozwiązując krzyżówki. Alice do końca swojego życia się nie poddała i z uporem walczyła z chorobą.

Następną postacią, o której można powiedzieć, że miała niezłomny charakter, jest Josh –bohater filmu „Bóg nie umarł”. Na początku roku akademickiego trafia on na zajęcia profesora filozofii, który jest ateistą. Profesor ten każe swoim studentom na pierwszych zajęciach napisać na kartkach zdanie „Bóg umarł”. Josh sprzeciwia się temu, czym denerwuje profesora, który każe mu udowodnić, że Bóg istnieje, w przeciwnym razie chłopak nie zaliczy zajęć z filozofii. Jak się z czasem okazuje, Josh nie może liczyć na niczyje wsparcie, nawet najbliżsi nie kryją niezadowolenia z podjęcia przez niego tego wyzwania. Mimo iż chłopak zaczyna wątpić, czy mu się uda, nie poddaje się i uparcie dąży do wykazania, że Bóg istnieje, co ostatecznie osiąga.

Godni podziwu są również niepełnosprawni sportowcy. Pomimo swoich fizycznych ograniczeń codziennie stają do walki o godne życie, zmagają się ze sobą i z przeciwnościami losu. Nie poddają się swoim słabościom, czym często mogą zawstydić nas – ludzi sprawnych, którzy często narzekamy, że jest nam ciężko przejść np. 2 km do szkoły.

Jak już wspomniałem na początku, uważam, że niezłomność charakteru jest wartością uniwersalną, obecną również w naszych czasach. Wymienione przeze mnie postacie mogą być wzorami do naśladowania tak jak Żołnierze Wyklęci.

*Maciej Gajek 3B*

### ***Niezłomność charakteru, uniwersalna wartość czy przeżytek czasów minionych?***

Niezłomność charakteru to temat, który ostatnimi czasy jest poruszany, szczególnie gdy mowa o Żołnierzach Wyklętych. Nie powinna być to jednak jedyna okoliczność skłaniająca nas do rozważań o takich wartościach, które dzięki swojej uniwersalności o ponadczasowości dotyczą nas nieustannie.

Niezłomność charakteru jest jedyną gwarancją obrony wartości i własnych przekonań. Jeżeli traktujemy je poważnie, musimy mieć powinność, że są wieczne, dane nam z góry, że zobowiązują nas, gdy to konieczne, do ponoszenia ofiar. Świat bez zasad pogrążyłby się w chaosie i totalnym bezprawiu. Tak więc, wartości są niejako filarem podtrzymującym porządek społeczny.

Jeżeli uznajemy, że istnieje coś takiego jak sumienie to musimy podporządkować się jego głosowi, który nierzadko wymaga od nas niezłomności. Często tracimy komfort, poczucie bezpieczeństwa, a w heroicznym wypadkach nawet zdrowie bądź życie, ale taka właśnie jest cena spokoju sumienia. I tę najwyższą cenę zapłaciła 8 sierpnia 1946 roku, młoda siedemnastoletnia Danusia Siedzikówna ps „Inka”, gdy kilka dni przed śmiercią napisała w grypście do siostr „Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”.

Śmierć czeka nas wszystkich, niezależnie od tego, w co wierzymy, kim jesteśmy, dlatego zanim wykonamy ostatni oddech, powinniśmy zadać sobie pytanie: „Jak zapamiętają nas ci, którzy po nas przyjdą?”. Jak chcemy być zapamiętani i czy chcemy być wzorem i pozytywnym punktem odniesienia, którym była Inka. Każdy człowiek buduje swój pomnik za życia, bez niezłomnego charakteru on nigdy nie powstanie.

Mam nadzieję, że w obecnych i przyszłych pokoleniach młodych Polaków, nigdy nie zgaśnie chęć do głoszenia stałych wartości i wyznawania ich. Pragnę abyśmy pozostali narodem niezłomnym, dumnym ze swego spokoju sumienia.

*Michał Gaszyński Uczeń Gimnazjum*

## Niezlomność charakteru-uniwersalna wartość czy przeżytek czasów minionych.

Ostatnio często spotykam się z pytaniem, czy niezłomny charakter to uniwersalna wartość, a może przeżytek czasów minionych. Odpowiedzi na nie znajdziemy w różnych tekstach kultury, jednak są one ze sobą sprzeczne. W mojej pracy postaram się porównać te argumenty oraz wyciągnąć wnioski.

Po pierwsze, osoby z niezłomnym charakterem często są wielkimi patriotami. Mają zasady i każda przysięga jest dla nich świętością. Na nich można polegać, bo jest pewne, że zrobią wszystko, aby dotrzymać danego słowa. Przykładem takiego człowieka jest Jan Bytnar, pseudonim „Rudy”. Podczas przesłuchania przez Gestapo, pomimo tortur, nie zdradził swoich kolegów. Wolał zginąć niż ulec. Jego niezłomny charakter nie pozwolił mu sprzymierzyć się z wrogiem, za co zapłacił najwyższą cenę.

Po drugie, ludzie z niezłomnym charakterem nie ulegają tak łatwo manipulacji. Znają swoją wartość i wiedzą, że to co robią, jest słuszne. Częściej niż osoby uległe, niemające własnego zdania osiągają swój cel. Przykładem takiego człowieka jest tytułowy bohater książki „Mały Książę”. Wiedział on do czego dąży i pomimo, że spotkał osoby, które go zniechęcały do dalszej podróży, nie słuchał ich i w końcu osiągnął swój cel.

Posiadanie niezłomnego charakteru może też mieć swoje złe strony. Istnieje możliwość, że będąc w potrzebie nie przyjmiesz pomocy, ponieważ potraktujemy jako złamanie naszego charakteru. W takiej sytuacji znalazł się Roland, mimo że mógł wezwać posiłki, nie zrobił tego i zapłacił za to życiem.

Podsumowując zebrane argumenty, można potwierdzić, że niezłomny charakter to uniwersalna wartość. Była ona potrzebna dawniej i przydaje się w obecnych czasach, mimo że czym innym się ona objawia. Jednak z powodu swojego niezłomnego charakteru, nigdy nie powinniśmy odmawiać przyjęcia pomocy od osób, które są w stanie nam jej udzielić.

Bartosz Lewandowski klasa 3b



# KĄCIK KULINARNY

## Jak przygotować pyszny różany mazurek wielkanocny?

**Krok pierwszy:** przygotuj składniki

- Ciasto kruche

- 170 g mąki pszennej
- 80 g mąki ziemniaczanej
- 50 g cukru
- 150 g zimnego masła
- 1 jajko

- Krem różany

- 150 - 200 g konfitury z płatków róży
- 250 g serka mascarpone

- Dodatki

- 100 g płatków migdałów
- 2 świeże róże (same płatki)

**Krok drugi:** przygotuj formę 25 x 33 cm

**Krok trzeci:** wykonaj mazurek różany

- Przesiej mąkę pszenną i ziemniaczaną. Dodaj cukier i pokrojone masło. Zmiksuj na kruszonkę. Dodaj jajko i zagnieć ciasto łącząc składniki. Zawień w folię i włóż do lodówki na godzinę.
- Rozwałkuj ciasto wkładając je między dwa arkusze papieru do pieczenia i razem z papierem przenieś do formy. Zdejmij górny arkusz papieru. Ugnieć ciasto palcami w formie i wylep nim brakujące miejsca. Spód podziurkuj i wstaw do lodówki na czas nagrzania piekarnika.
- Piekarnik nagrzej do 180 stopni C. Ciasto piecz 20 minut na lekko złoty kolor. Ostudź w formie.
- W dniu podania, posmaruj mazurek **kremem różanym**: zmiksuj konfiturę różaną z serkiem mascarpone i rozsmaruj na spodzie. Posyp **płatkami migdałów** uprażonymi na patelni. Przed podaniem udekoruj **płatkami róży**. Trzymaj w chłodnym miejscu.



Mazurek różany

Życzę smacznego, *Franciszek Kulig, klasa 4 A*

# CIEKAWOSTKI

## JAK SPĘDZAĆ FERIE W WARSZAWIE???

Zanim nadejdzie radosny czas ferii zimowych, warto zastanowić się, jak przyjemnie je spędzić. Niektórzy planują wyjazd i ci mają już pewnie zaplanowane co będą na nich robić. Niektórzy zostają w Warszawie i o tym właśnie chciałabym napisać.

Warszawa oferuje całkiem sporo atrakcji. Atrakcje mogą być rozrywkami kulturalnymi lub na sportowo. Zaczynijmy od tych rozrywkowo-kulturalnych...

Warto wybrać się do jednego z licznych teatrów w Warszawie. Nie musimy skupiać się na poważnych spektaklach. Mnie na przykład zainteresował spektakl w teatrze "Kamienica" pod tytułem: "Tytus, Romek i A'tomek, czyli jak zostać artystą" oparty na komiksach Papcia Chmiela. Warto też odwiedzić muzea. Mogą to być muzea o tematyce historyczne: "Muzeum Wojska Polskiego", "Muzeum Powstania Warszawskiego", muzea prezentujące sztukę: "Muzeum Narodowe", "Muzeum Sztuki Współczesnej", jak również muzea lub wystawy o lżejszej tematyce: "Muzeum Plakatu", "Muzeum Karykatury", "Fotoplastikon".

Jeżeli nie masz ochoty na większe wyprawy, można tradycyjnie pójść do kina.:-)

Jeśli chodzi o atrakcje sportowe, Warszawa daje możliwości jazdy na nartach. Można pojechać na "Górkę Szczęśliwicką" bez obawy, że nie będzie śniegu, ponieważ jest sztucznie naśnieżana. Można tam również nauczyć się jazdy na nartach pod czujnym okiem instruktorów.

O wiele więcej górek jest przeznaczonych do jazdy na sankach. Znajdziemy je: w parku na Brudnie, na Tarchominie (Białołęka), na Ursynowie (na ul. Kazury oraz tzw. Kopa Cwila), przy Dolince Służewieckiej, na placu Lelewela, w parku Moczydło, w parku Szczęśliwickim, na Ochocie obok Cmentarza-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich.

Amatorzy ślizgania się na lodzie mogą skorzystać z warszawskich lodowisk takich jak:

Lodowisko Bemowo - Obrońców Tobruku 40

Lodowisko OSiR Wawer - V Poprzeczna 22

Figloparki - Komisji Edukacji Narodowej 60

Lodowisko Torwar - Łazienkowska 6A

Lodowisko Stegny - Inspektowa 1

Ośrodek Sportu i Rekreacji - Łabiszyńska 20

Szczególną atrakcją jest Stadion Narodowy, który w ramach akcji "Zimowy Narodowy" zorganizował: dwa lodowiska, górkę lodową (11-metrowa górką przeznaczona do zjazdów na pontonach wprost z trybun), skate park, tor curlingowy, oraz "Ice bar" z widokiem na całe lodowe miasteczko.

Oprócz tego, na Stadionie Narodowym można zobaczyć wystawę Lego i film o prehistorycznych morskich gadach (3D).

W ferie zimowe można również skorzystać z atrakcji sportowych, które nie są związane z zimą: krytych pływalni i basenów, gokartów, tenisa, kręgli czy ścianki wspinaczkowej. Oferty takich zajęć sportowych można z łatwością znaleźć na stronach internetowych.

Wreszcie, w Warszawie - tak jak w każdym innym mieście - można usiąść w ciepłym pokoju, z gorącą herbatą lub kakao, głaszcząc leżącego obok zwierzaka, zaczytać się w ciekawej książce.

Ja już taką mam na ferie. A Wy? ;-)

*Marysia Baniak kl.4a*



## OBJAWIENIE SIĘ MATKI BOŻEJ W FATIMIE

Matka Boska objawiła się po raz pierwszy 13 maja 1917 roku. Dzieci: Franciszek, Hiacynta i Łucja bawiły się i budowały ścianę, kiedy nagle zobaczyły

błysk światła. Myślały, że zaczyna się zbierać na burzę i zbierały razem owce, by zabrać je do domu. Jeszcze raz ujrzały błysk światła i wkrótce zobaczyli małe drzewko dębu skalanego, Panią ubraną całkowicie na biało i świecąca jaśniej niż słońce. Stali tak blisko, że byli w tym świetle. Piękna Pani powiedziała: „Nie bójcie się, Ja was nie skrzywdzę”. Łucja spytała: „Skąd przyszedłaś”? „I co chcesz ode mnie”? Matka Boska powiedziała: „Przyszłam z Raju poprosić was, abyście przychodzi tu każdego 13 dnia miesiąca, przez 6 miesięcy, o tej samej porze. Potem wam powiem, czego oczekuję. Przyjdę siódmy raz”. Łucja spytała: „Czy my też pójdziemy do Raju”? „Tak, ale Franciszek będzie musiał odmówić dużo różańców”.



*Ewelina Jurkiewicz kl. 6a*

### Post ważny w życiu każdego człowieka

**Post** – dobrowolne powstrzymanie się od jedzenia w ogóle lub od spożywania pewnych rodzajów pokarmów (np. mięsa), przez określony czas. Pości się przede wszystkim podczas Wielkiego Postu.

**Post ścisły** – obowiązuje w Kościele Rzymsko-Katolickim. Post ścisły polega na powstrzymaniu się od spożywania mięsa i pokarmów mięsnych oraz ograniczeniu posiłków obowiązuje wszystkich od 18. roku życia do 60. roku życia (1 posiłek do syta w ciągu dnia).

Duszpasterze oraz rodzice powinni zatroszczyć się o to, żeby również Ci, którzy z racji młodszego wieku nie związani jeszcze prawem postu i wstrzemięźliwości, byli wprowadzeni w autentyczny „duch pokuty.”

*Uczennica klasy IVa*

## Symbole Wielkanocne

**Paschał-** Moim zdaniem jest to jeden z najważniejszych symboli wielkanocnych. Jest to duża, woskowa świeca, którą zapala się w Wigilię Paschalną i ustawia w widocznym miejscu w kościele (np. koło ambony). Pięć gwoździ z ozdobnymi zakończeniami symbolizuje pięć ran Chrystusa. Litery Alfa i Omega, wyryte w świecy lub odlane z wosku i przyklejone, mają nam przypominać, że Bóg istnieje od zawsze i zawsze będzie istniał. Paschału używa się również podczas chrztu świętego. Odpala się od niego świece chrzcielną dziecka na znak przekazywania mu światła Chrystusa.

**Jajko-**Jajka jedzone na śniadanie wielkanocne a przedtem święcone w Wielką Sobotę symbolizują nowe życie, zapoczątkowane dla nas przez Zmartwychwstanie Pana Jezusa. Szczególnymi jajkami są kraszanki i pisanki, czyli jajka malowane, zdobione woskiem, farbowane cebulą lub innymi sposobami. Zwyczaj ten wywodzi się na ziemiach polskich już z X wieku.

**Baranek z chorągwią-** Baranek z białą chorągwią z czerwonym krzyżem symbolizuje zwycięstwo Pana Jezusa nad śmiercią. Symbol baranka ma swoje korzenie już w ofierze Abrahama, wyjściu Żydów z Egiptu, czy nauczaniu Jezusa. Szczególnie jest nawiązanie do wyjścia Żydów z Egiptu. Ich paschą jest baranek, a naszą Pan Jezus, który przez śmierć, mękę i zmartwychwstanie zgładził grzechy wszystkich ludzi.

**Święconka-** Czyli koszyczek z pokarmami święcony w Wielką Sobotę. Ich dobór nie jest przypadkowy -każdy element święconki coś symbolizuje. Baranek z ciasta, cukru lub chleba to symbol Zmartwychwstałego Chrystusa. Jajko to symbol życia. Wędlina symbolizuje zdrowie i dostatek. Chleb oznacza przemianę, jaka dokonała się w Wielki Czwartek, czyli zamianę chleba w Ciało Chrystusa. Wkładanie ciasta do koszyczka to dosyć nowa tradycja, a oznacza ona nasze umiejętności, więc powinno być wykonane własnoręcznie. Korzeń chrzanu to symbol ludzkiej siły. Sól oznacza prostotę życia. Ostatnim elementem święconki są bazie i bukszpan, których zielony kolor symbolizuje nadzieję i budzenie się do życia.

*Ania Kowal, kl. 6a*



# Wielkanoc w Polsce

Wielkanoc jest najważniejszym świętem obchodzonym przez Kościół katolicki. W Polsce Wielkanoc jest świętem kościelnym ruchomym tzn. takim, którego obchody nie są powiązane z datą (określonym dniem miesiąca). W tym roku Wielkanoc wypada w niedzielę 27 marca. W Polsce jest najhuczniej obchodzonym świętem oprócz Bożego Narodzenia.

## Obchody Wielkanocy w Kościele Katolickim

Święto Wielkiej Nocy poprzedza Wielki Tydzień, który zaczyna się Niedzielą Palmową, a kończy nabożeństwem Rezurekcji. W tym czasie Kościół rozważa najważniejsze zdarzenia składające się na historię zbawienia.



## Triduum Paschalne:

**Wielki Czwartek**- w kościołach parafialnych odbywa się tylko jedna Msza Święta, wtedy pierwszy raz od 40 dni jest śpiewany hymn „Chwała na wysokościach”. Msza ta rozpoczyna Triduum Paschalne i upamiętnia wydarzenie ustanowienia Eucharystii i sakramentu kapłaństwa.

**Wielki Piątek**- jest to jedyny dzień w roku, kiedy nie ma Mszy Św., sprawowana jest za to Liturgia Męki Pańskiej. W ten dzień obowiązuje post ścisły (pozwala na jeden posiłek do syta i dwa skromne posiłki w ciągu dnia). Wierni rozpamiętują mękę i śmierć Pana Jezusa.

**Wielka Sobota** – w tym dniu święci się ogień, wodę i pokarmy. Wieczorna liturgia paschalna rozpoczyna się od poświęcenia ogniska na kościelnym dziedzińcu. Od niego odpalany jest paschał, który następnie jest wnoszony do ciemnego kościoła.

## Tradycje Wielkanocne w Polsce:

**Ozdabianie jajek**- są one symbolem życia i tradycyjnie w Polsce maluje się je na Wielkanoc. Jest wiele rodzajów malowanych jajek. Zwyczaj malowania jajek pochodzi ze starożytnej Mezopotamii, pisanki

ZAIMEK



znane były też w starożytnym Rzymie, a w Polsce już za czasów Mieszka I. Rozróżnia się kilka rodzajów jajek wielkanocnych. Jedne z najpopularniejszych to **pisanki**. Wykonanie ich polega na ozdobieniu jajek różnymi deseniami poprzez rysowanie (pisanie) woskiem i późniejsze zanurzenie ich w barwniku. Drugi najpopularniejszy rodzaj malowanych jajek to **kraszanki**, które są bardzo łatwe do zrobienia - wystarczy ugotować jajka w barwniku. Z różnych produktów uzyskuje się określone kolory:

**Czerwony**- łupiny czerwonej cebuli, kwiat hibiskusa z kilkoma kroplami cytryny, owoce czarnego bzu (dojrzałe), lub wywar z krokusa

**Żółty**- kurkuma, curry, esencja z herbaty, lub rumianek

**Pomarańczowy**- marchewka, lub dynia

**Niebieski**- czerwona kapusta, owoce tarniny, lub borówka amerykańska

**Zielony**- pokrzywa, trawa, liście barwinka, wywar z jemioli, szczypiorek, suszone kwiaty fiołka, lub wywar z widłaka

**Brązowy**- łupiny białej cebuli

**Różowy**- buraki

**Fioletowy**- płatki czarnej malwy, lub owoce tarniny i czarnego bzu

**Śmigus - Dyngus lub oblewanie**- tak brzmiała popularna nazwa Lanego Poniedziałku, czyli Poniedziałku Wielkanocnego, obchodzonego jako drugi dzień Wielkanocy. Symboliczne bicie witkami wierzby po nogach i oblewanie się wodą nazywano śmigusem. Na to nałożył się zwyczaj dyngusowania dający możliwość wykupienia się pisankami od podwójnego lania. Wywodził się on z obyczajów słowiańskich. Dawniej dzień ten nazywany był również dniem św. Lejka, „oblewanką” i „polewanką”.

**Święcenie palm w Niedzielę Palmową** - tego dnia świętujemy uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy. W Niedzielę palmową wierni niosą do kościoła na poświęcenie zakupione lub własnoręcznie wykonane palmy.

**Święconka lub święcone** – tak nazywane są nie tylko pokarmy, które zwyczajowo święci się w kościołach w Wielką Sobotę, ale także uroczyste śniadanie wielkanocne. W święconce znajdować się powinny: chleb, woda, sól (chroni przed zepsuciem), jajka (symbol nowego życia), mięso np. kielbasa, babka lub mazurek wielkanocny, figurka baranka (bądź jadalny baranek). Jedzenie na święconkę wkładamy do koszyka np. wiklinowego, a koszyk przyozdabiamy listkami i gałązkami bukszpanu, jemioli itp. Przykrywamy serwetką i gotowe! Potem niesiemy koszyk do kościoła na poświęcenie.

**Tradycyjne polskie potrawy wielkanocne to:** baba wielkanocna, mazurek, makowiec, biała kielbasa, żurek lub biały barszcz i oczywiście jajka.

Wielkanoc rozpoczyna się uroczystą Mszą Świętą zwaną **rezurekcją**. Poprzedza ją procesja z Najświętszym Sakramentem, w której wierni trzykrotnie okrążają

budynek kościoła. Nabożeństwo to było powszechne w Kościele od X w., obecnie kultywowane jest głównie w Polsce, Austrii i Niemczech.

Wielkanoc w Polsce to nie tylko czas radości wynikającej ze Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, ale również święto rodzinne. Domownicy zasiadają do suto zastawionego stołu, na którym znajdują się poświęcone w Wielką Sobotę pokarmy.

**Wesołych  
Świąt  
Wielkanocy!**



*Jakub Cieśluk kl. 4a*

**W przygotowanym przez nas koszyczku powinno znaleźć się :**

- \***Baranek** - to znak Chrystusa najbardziej znamienny symbol świąt wielkanocnych, uosabia przewyciężenie zła
- \***Jajko** - jest symbolem triumfu życia nad śmiercią. To również oznaka płodności i odradzającego się życia.
- \***Chleb** - symbolizuje Ciało Chrystusa. Wkładamy go do koszyczka, by zapewnić sobie dobrobyt i pomyślność
- \***Wędlina** - symbol zdrowia i płodności dla nas i rodziny
- \***Ciasto** - symbol umiejętności i doskonałości
- \***Chrzan** - symbolizuje siłę fizyczną, którą powinien nam zapewnić przez cały rok
- \***Ser** - jest symbolem związku człowieka z przyrodą
- \***Sól** - symbolizuje oczyszczenie i prawdę, włożona do koszyczka będzie miała moc odstraszać zło
- \***Pieprz** - odwołuje się do symboliki gorzkich ziół



## WIELKA BRYTANIA



Wielkanoc w Wielkiej Brytanii sięga swoim początkiem czasów przed nastaniem chrześcijaństwa.

Nazwa Wielkanoc (ang. Easter) wzięła się od imienia anglo-saskiej bogini wiosny – Eostre. Narodziny, szczęście i płodność to niektóre z symboli przypisywanych bogini. Wielkanoc nie oznacza jedynie końca zimy, ale jest także końcem postu. Dlatego też jest czasem radości i świętowania. Od wieków zwierzęciem reprezentującym boginię jest zając.

W XVII w. istniał zwyczaj, rozdawania pieniędzy w Wielki Czwartek. W nabożeństwie biorą udział osoby starsze z Wielkiej Brytanii. Po nabożeństwie monarcha brytyjski rozdaje starszym kobietom i mężczyznom, wskazanym przez poddanych – monety w nagrodę za prace społeczne. Zarówno kobiet jak i mężczyzn jest tyle, ile monarcha ma lat. Monety są w skórzanych woreczkach o kolorze czerwonym i białym. W woreczku białym są 2 monety o nominale 1, 2, 3, 4 pensów, których wartość równa się wiekowi monarchy. W czerwonym woreczku znajdują się monety wybite specjalnie na tę okazję (jedna o nominale 5 funtów, a druga 50 pensów).

Brytyjskie świętowanie Wielkanocy rozpoczyna się w Wielki Piątek (Good Friday) i trwa aż do poniedziałku (Easter Monday), a wszystkie cztery świąteczne dni są wolne od pracy, przy czym w Poniedziałek Wielkanocny otwarte są sklepy, w których na klientów czekają wyprzedaże.

W Wielkiej Brytanii nie ma tradycji święcenia potraw.

Wielka Sobota to czas wielu ulicznych festiwali. W pierwszy dzień świąt Brytyjczycy spotykają się z rodziną i przyjaciółmi, a po śniadaniu wybierają się do kościoła i na spacer. Przygotowuje się kosze z przysmakami, które zabierane są na wypad do parku czy wyjazd za miasto.

W Anglii Wielkanoc odbywa się na słodko. Panuje, bowiem przekonanie, że smakołyki mają magiczną moc i przynoszą szczęście. Najpopularniejsze są Hot Cross Buns - bułka przyprawiona cynamonem, gałką muszkatołową i rodzynkami, ozdobiona lukrowym krzyżem.

Jajka w Wielkiej Brytanii są elementem wielu zwyczajów i zabaw.

- Egg hunt – polowanie na jajka. Rankiem w Niedzielę Wielkanocną dzieci szukają czekoladowych jajek schowanych przez rodziców w ogrodzie. Wygrywa dziecko, któremu uda się znaleźć najwięcej łakoci.
- Rolling eggs – toczenie jaj. Grę wygrywa osoba, której jajko sturla się z górki najszybciej bez stłuczenia skorupki albo, które rozbije się jako ostatnie.
- Pace egging – popularne niegdyś w całej Anglii tradycyjne wiejskie sztuki uliczne z motywem odrodzenia. Główny bohater (zwykle święty Jerzy) zostaje zabity przez łotra (Old Tossopot) i przywrócony do życia przez wiejskiego medyka.

# NIEMCY



## Niemiecka Wielkanoc

Przed **Wielkim Tygodniem** w niemieckich domach, ogródkach, na balkonach zaczynają pojawiać się charakterystyczne gałązki obwieszane kolorowymi wydmuszkami. Jest to symbol budzącego się życia jak i zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy. Odbywa się tu także karnawał (tzw. *Fasching*), którego główną atrakcją jest uroczysta uliczna parada.



**Wielki Czwartek** (tzw. *Gründonnerstag*) to czas, kiedy Niemcy malują jajka na zielono, stąd dzień ten często nazywany jest Zielonym Czwartkiem.

**Wielki Piątek** (tzw. *Karfreitag*) nazywany jest także Cichym Piątkiem. W wielu kościołach odbywają się liczne misteria upamiętniające śmierć Jezusa Chrystusa. Po zakończeniu nabożeństwa, ksiądz zaprasza wiernych do sali katechetycznej na agapę, czyli wspólny posiłek składający się wyłącznie z chleba, wody i wina. W domach niemieckich nie przestrzega się tak rygorystycznie zasad ścisłego postu. Na stołach pojawia się tradycyjna ryba i jaja w kwaśnym sosie obok codziennych potraw.

W Wielki Piątek popularną tradycją jest ukrywanie upominków dla najmłodszych np. w przydomowym ogrodzie.

W **Wielką Sobotę** (tzw. *Karsamstag*) w godzinach wieczornych przed kościołami katolickimi rozpalane są ogromne ogniska, księża święcą ogień, a wierni odpalają od niego swoje świece paschalne, zabierane następnie do domów. Świece te towarzyszą przy posiłkach i mają zapewnić szczęście i radość w rodzinnym gronie na wiele lat. Sobotnie święcenie posiłków nie



jest jednak już tak powszechną tradycją, jak ma to miejsce w Polsce.

Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny są najważniejszymi dniami świąt Wielkiej Nocy.

**Wielka Niedziela** (tzw. *Ostersonntag*) żartobliwie nazywana jest dniem radości dla dzieci, gdyż po śniadaniu szukają one ukrytych wcześniej przez rodziców słodkich prezentów. Wielką Niedzielę Niemcy rozpoczynają od mszy w kościele, po której wracają do domów na obfite wielkanocne śniadanie. Na stołach królują jajka, wędliny, pasztety, sernik i oczywiście tradycyjna niemiecka kielbasa. Powinny się tam także obowiązkowo znaleźć świece poświęcone wcześniej w kościele.

**Wielki Poniedziałek** (tzw. *Ostermontag*) jest już dniem zasłużonego odpoczynku, odwiedzania rodzin i znajomych. Popularny w Polsce zwyczaj oblewania się wodą, czyli Śmigus Dyngus, jest tu całkowicie obcy.

## HISZPANIA



Katolicy stanowią ponad 80% ludności Hiszpanii, więc Wielkanoc jest tam największym, najważniejszym, najbardziej uroczystym świętem religijnym. Nazwane zostało „świętem świąt” oraz „uroczystością uroczystości”. Obok tradycji związanych z nabożeństwami i spotkaniami rodzinnymi, pielęgnuje się zwyczaj obrazowania Męki Pańskiej - Święta mają charakter teatralny, wręcz widowiskowy, odbywają się liczne przedstawienia drogi krzyżowej oraz procesje.

Semana Santa (Wielki Tydzień - dosł. „Święty”) obfituje w widowiska i pochody od Niedzieli Palmowej, aż do Poniedziałku Wielkanocnego. W procesjach niesione są tzw. pasos - ogromne platformy-ołtarze, przedstawiające sceny męczeństwa Chrystusa. Do wykonania pasos często używa się srebra, kości słoniowej, drewna, w efekcie więc stanowią elementy sacrum, ale i dzieła sztuki. W procesji uczestniczą ludzie przebrani za pokutników, żołnierzy rzymskich, rycerzy w zbrojach.

Pokutnicy suną miarowo w długich sutannach, spiczastych kapeluszach i spętanych stopach. W blasku niesionych świec, w rytmie głuchych bębnow, owiani dymem z kadzidła, przemierzają hiszpańskie ulice i uliczki. Oprócz nich, kroczy tzw. grupa Starego Testamentu, dzieci i dorośli z palmami, a także korowód chłopów. Jako ostatni podążają duchowieństwo i odświętnie odziani policjanci. Zwyczaj ten najpopularniejszy jest w Aragonii, Kastylii i Andaluzji.

Podczas Wielkiego Tygodnia w całej Hiszpanii odgrywane są różnorodne widowiska. W Nawarze na północy kraju, w klasztorze sióstr augustynek odbywa się w Wielką Środę przedstawienie zwane Łzami Świętego Piotra. W Wielki Czwartek odgrywane są tu sceny pasyjne zwane Pięcioma Ranami.

Czasem można zobaczyć w różnych częściach kraju liczący wiele wieków zwyczaj samobiczowania. W Wielki Czwartek i Wielki Piątek gmina San Vicente de la Sonsierra w La Rioja pełna jest tzw. picaos, którzy biczują swoje plecy, aż skóra nabierze fioletowego koloru.

Wtedy ochotnicy zadają im dwanaście ukłuć ostrym szkłem. Zgodnie z dawnymi wierzeniami, w ten sposób zła krew wypływa z ciała.

Świecką rozrywką w tygodniu poprzedzającym Wielkanoc (Pascua) są organizowane Corridy, które cieszą się wielką popularnością. Same święta wielkanocne nie mają wielkich tradycji są to dni wolne od pracy, które spędza się na wyjazdach ze znajomymi i rodziną.

## STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI



**Święta Wielkanocne w USA** trwają tylko jeden dzień – jest to **Niedziela Wielkanocna**. Zamiast wiosennych porządków w domu Amerykanki spędzają godziny w centrach handlowych i przed lustrem. Wszystko po to, by oczarować kreacją gapiów podczas niedzielnego nabożeństwa.

W Niedzielę Wielkanocną bowiem, organizowane są konkursy na najciekawszy Easter Bonnet, czyli wielkanocny kapelusz.

Amerykańskie śniadanie wielkanocne również nie obfituje w szczególnie menu. Zgodnie z tradycją na stole musi pojawić się jajko, pieczona w słodkim sosie szynka i ciasta. To jedyne świąteczne potrawy, których muszą skosztować Amerykanie.

Dzieci zbierają jajka schowane przez Easter Bunny, a później muszą je zjeść. W Stanach z okazji świąt zajączek przynosi dzieciom prezenty. W koszyczku znajdują się najczęściej słodycze, owoce oraz drobne upominki.

# KĄCIK DLA UCZNIA

## Radzenie sobie ze stresem

Zwykle jest tak, że mamy pewien powtarzający się sposób reagowania na trudną dla nas sytuację. Oznacza to, że dany sposób radzenia sobie przynosi nam ulgę. Nawet jeżeli jest ona krótkotrwała, to sięgamy po nią, żeby poczuć się lepiej. Nie oznacza to jednak, że pomaga nam w rozwiązaniu sytuacji. Kiedy przeżywamy stres, możemy bagatelizować problem lub unikać w ogóle myślenia o tym, co się dzieje. Na przykład nawarstwiają nam się zaległości w szkole i zamiast zająć się nimi, odsuwamy to od siebie. W reakcji na pojawiające się problemy uciekamy w objadanie się, granie na komputerze, sen. Niektórzy unikają w ogóle kontaktów z ludźmi, zamykając się w domu. Poszukując szybkiej ulgi, możemy łatwiej ulegać namowom użycia środków psychoaktywnych, które sprzyjają chwilowemu odcięciu się od rzeczywistości i od przeżywanych emocji czy myśli. Najbardziej skutecznym sposobem radzenia sobie ze stresującą sytuacją jest stawienie jej czoła.

### ZAPAMIĘTAJ

Kiedy odcinasz się od przeżywania swoich emocji, paradoksalnie utrwalasze w sobie nie mając świadomości, że nadal oddziałują na Ciebie i Twoich bliskich. Tracisz przy tym wiele cennych dla siebie informacji.

### ROZWIJAJ SWOJĄ UWAŻNOŚĆ

Gdy pilot wprowadzi samolot na wysokość przelotową, włącza autopilota. Gdy pojawiają się trudności czy turbulencje, bierze stery samolotu w swoje ręce. W sytuacji stresowej zwykle dzieje się odwrotnie: jeśli na co dzień wiele rzeczy robimy świadomie, to kiedy pojawiają się trudności, przełączamy się na autopilota – sięgając po utrwalone i nawykowe sposoby radzenia sobie. To niekiedy przynosi pozytywny skutek.

Możemy się jednak nauczyć reagować inaczej. Jeżeli poświęcimy odrobinę czasu koncentrując się na tym, co się z nami dzieje, zyskujemy czas na przemyślenie naszej reakcji i działania.

ZANIM PODEJMIEMY DZIAŁANIE, LEPIJ JEST WZIĄĆ GŁĘBOKI ODDECH I POLICZYĆ DO 10. TA KRÓTKA CHWIŁA POMOŻE NAM USPOKOIĆ SIĘ I PRZEMYŚLEĆ DAJSZE DZIAŁANIA.



Material przygotowała p. I.Respond-Zakrzewska

*"Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem  
Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie"*

*Święta Wielkiej Nocy skłaniają nas  
do refleksji, przemyśleń i umacniania wiary  
To czas, kiedy na nowo budzi się życie  
i napędza nas nadzieją na lepsze  
dzisiaj i piękniejsze jutro.*

*Z tej okazji składamy najserdeczniejsze  
życzenia zdrowych, radosnych, pełnych pokoju  
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.  
Niech wiara, nadzieja i miłość,  
będą zawsze obecne w naszym życiu.*

*Krzyż wbity na Golgocie tego nie wybawi,  
kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi.*

*Redakcja „Zaimka”*

„Zaimek”, Pismo Pijarskich Szkół w Warszawie. **Adres redakcji:** 00-704 Warszawa - Siekierki, ul. Gwintowa 3, tel. (22) 841-28-76,  
Artykuły napisali: **Nauczyciele:** p. A. Żelazowska, p. M. Dziewanowska, p. G. Latek **Uczniowie:** J. Wójtowicz, E. Jurkiewicz, A. Kowal,  
**Sz. Binkiewicz, F. Kulig, M. Baniak, M. Danilczuk, A. Borkowska, J. Cieśluk, K. Pęcikiewicz, M. Bawolik, M. Gajek, M. Gaszyński,**  
**B. Lewandowski**

Opieka redakcyjna – p. Sylwia Łaniewska

Opieka techniczna: p. R. Dudkowski